

Tam gdzie dyplom był w szufladzie
Leży bilet Ryan-Air
Wolne miejsce na zmywaku
W podłym pubie "Crazy Bear"

Choć pisałaś romantycznie
"Poczuj mórz północnych łąz
możesz całkiem bezboleśnie
znać Sherlocka Holmesa sny"

Deszczyk kapie trzeci tydzień
Rośnie szklanek brudnych stos
A ty nadal tu na wyspie
Z chudych kur gotujesz sos

Komp już walczy całą dobę
Moje maile topią się
I samotność wali w głowę
Smak twych ust oddala się

Twój słodki pocałunek
Ma smak Londyńskiej mgły
Jest jak Irlandzki Guinness
Jak szkockie Aberdeen

Twój słodki pocałunek
Ma smak irlandzkich pól
Jest jak Londyńskie Soho
Jak niebo w Liverpool

Gęsta mżawka nad Hyde Parkiem
Spada niczym siwy dym
nasze serca tak dalekoé
Czuję, że ty byłaś z nim

Komp już walczy całą dobę
Moje maile topią się
I samotność wali w głowę
Smak twych ust oddala się

Twój słodki pocałunek
Ma smak Londyńskiej mgły
Jest jak Irlandzki Guinness
Jak szkockie Aberdeen

Twój słodki pocałunek
Ma smak irlandzkich pól
Jest jak Londyńskie Soho
Jak niebo w Liverpool